

Słomski, Wojciech

"Duch Święty został nam dany.
Nauczanie Ojców i wiara starożytnego
Kościoła", Bogdan Czesz, Gniezno 1998 :
[recenzja]

Studia Teologiczne 19, 456-459

2001

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

tułów (w tym przedruki, tłumaczenia i wznowienia) z takich dziedzin, jak trynitologii, eklezjologii, sakramentologii, nauki o natchnieniu biblijnym, tematyki urzędu kościelnego, teologii ekumenicznej oraz wielu innych. Prof. Bokwa dokonał znakomitego wyboru ukazującego podstawowy nurt myśli teologa. A mianowicie odwołanie się do egzystencjalnie pojętej relacji pomiędzy człowiekiem a Jezusem Chrystusem. Z tego nurtu wynikają wszystkie inne zagadnienia teologii Karla Rahnera.

Ks. Bokwa rzetelnie opracował temat, praca niniejsza zasługuje na podziw i uznanie ze strony czytelników. Prace Karla Rahnera są trudne i często wymagają od czytelników znajomości podstaw języka filozoficznego. Ks. Bokwa dokonał olbrzymiego wysiłku przy recepcji dzieł zakonnika z Fryburga Bryzgowijskiego, zwłaszcza, że korzystał z dzieł pisanych w języku niemieckim. Książka stanowi nieodzowną pomoc tym, którzy zechcą się zapoznać z dorobkiem Karla Rahnera, znakomitą pomocą w tym jest bibliografia pism K. Rahnera, którą autor zamieścił na końcu. Na uwagę zasługuje fakt, iż książka zawiera selektywny spis bibliograficzny pism Karla Rahnera. Wybór pism w języku niemieckim, artykuły i hasła w encyklopediach, słownikach i podręcznikach, niektóre przekłady polskie, a także opracowania. W książce, która omawia biografię, przydałby się na końcu skrócony chronologiczny opis życiorysu, ale nie jest to wada książki, która ma za zadanie wprowadzić do teologii Karla Rahnera. Z ogromnym przekonaniem można polecić tę lekturę tym wszystkim, którzy zajmują się teologią i myślą teologiczną współczesnego świata. *Wprowadzenie do teologii Karla Rahnera* jest pozycją, której nie sposób ominąć przy recepcji zagadnień związanych z szeroko pojętą teologią. Dzieło ze wszech miar godne uwagi z tej także racji, iż jest opracowaniem nowatorskim w kontekście polskich pism. Ks. Bokwie należy się pochwała za trud i wysiłek jaki poświęcił na napisanie tej publikacji.

Wojciech Słomski

Ks. Bogdan Cześz, *Duch Święty został nam dany. Nauczanie Ojców i wiara starożytnego Kościoła*, Prymasowskie Wydawnictwo Gaudentium, Gniezno 1998

Pneumatologia, jak wiadomo, jest nauką o Duchu Świętym. Istnieje wiele publikacji na ten temat. W ciągu wieków powstało wiele dzieł dotyczących zrozumienia Tajemnicy jaką jest Duch Święty. Refleksja teologiczna dotyczy całej działalności Trzeciej Osoby Bożej w różnorodnych Jej przejawach. *Duch Święty został nam dany*, takie doświadczenie chrześcijańskie, które owocuje wyznaniem wiary w Trzecią Osobę Boską, jest przedmiotem książki Bogdana Cześza, w szerokim kontekście nauczania Ojców i wiary starożyt-

nego Kościoła. Autor stara się odpowiedzieć na pytanie: kim jest Duch Święty oraz jaka jest Jego rola.

Teologia Ducha Świętego jest obecna w literaturze patrystycznej od samego początku już u Ojców przednicejskich, autor tym samym staje w opozycji do tych, według których dopiero u Ojców ponicejskich (czyli ok. połowy IV w.) można dopatrzeć się nauki o Duchu Świętym jako Trzeciej Osobie Boskiej. Mamy więc do czynienia z pytaniem o rolę Ducha Świętego w ekonomii zbawienia, o specyficzną misję Ducha Świętego wyrażającą się w Jego działaniu *ad extra* – odwołując się do całego bogactwa doktryny pneumatologicznej zawartej u Ojców Kościoła. Tam jest zawarta nauka, iż w Kościele działa Duch, realizując tą drogą misję uświęcania człowieka.

Autor opracowania wychodzi od nauki Ireneusza, którego należałoby uznać za pierwszego w historii Kościoła, teologa Ducha Świętego. Dla najwcześniejszych pisarzy chrześcijańskich podstawę i okazję do wyznania wiary w Ducha Świętego stanowiła formuła trynitarna. Ks. Czesz udowadnia, że pierwsi chrześcijanie bez najmniejszych wątpliwości wierzyli w moc Ducha Świętego, która jest mocą Boga, który działa *ad extra*.

Książka adresowana jest do tych, którzy znają Ojców Kościoła, wiedzą którzy to łacińscy, a którzy greccy. Adresowana jest także do tych, którzy chcieliby się dowiedzieć jaką rolę przypisywali najstarsi myśliciele chrześcijańscy Duchowi Świętemu. Jest to zbiór cytatów myśli patrystycznej i jej refleksji nad rzeczywistością Ducha Świętego, analizowany przez autora.

Autor w swoim opracowaniu podjął zagadnienia myśli Ojców Kościoła dotyczące Ducha Świętego i Jego znaczeniu dla Kościoła. Syntetyczne ujęcie relacji Ducha Świętego do Kościoła w nauce pierwszych chrześcijan wskazuje na to, że Duch Święty jest darem dla Kościoła. Wspomniany jest uniwersalny zasięg działania Ducha Świętego, który jest duszą Kościoła. Omówił też naukę o relacji Ducha Świętego do sakramentów. Rolę jaką przypisywali Ojcowie Duchowi Świętemu w sakramencie chrztu (Sprawca nowych narodzin w chrzcie). Chrzest zapoczątkowuje zamieszkiwanie Ducha Świętego w człowieku, stąd moc wody chrzcielnej.

O związku Ducha Świętego z Eucharystią zgodnie nauczają tacy Ojcowie jak Hipolit Rzymski czy św. Jan Damasceński. Poczesne miejsce w doktrynie pneumatologicznej Ojców Kościoła zajmuje rola epiklezy konsekracyjnej w liturgii Eucharystii. Związek epiklezy z anamnezą jest także przedmiotem dociekań wczesnochrześcijańskich myślicieli wiary. Dochodzą do wniosku, że akt przemiany Eucharystycznej obejmuje w sposób łączny anamnezę i epiklezę. Syryjscy Ojcowie Kościoła piszą o trwałej obecności Ducha Świętego w Eucharystii (m. in. Efrema), co jest konsekwencją epiklezy, na skutek której Duch Święty zstępuje na dary eucharystyczne. Ojcowie Kościoła bardzo często posługują się symboliką biblijną. Analiza przedstawiona w książce, dobitnie wskazuje na tak pojmowaną naukę o Duchu Świętym, wyrosłą właśnie z nauki zawartej w Piśmie Świętym.

Ks. Częsz stwierdza, że nauka patrystyczna o roli Ducha Świętego w odpuszczeniu grzechów zawarta jest zasadniczo w ich teologii chrztu, bo tam dokonuje się oczyszczenie człowieka z grzechów. Faktycznie Duch Święty odpuszcza grzechy w sakramencie pokuty, dokonując ponownego odrodzenia człowieka i czyniąc go na nowo Swoim mieszkaniem. Ojcowie wskazują przy tym na aktywność człowieka w akcie pokuty – konieczność żalu, co też wynika z działania Ducha w człowieku. Autor przytacza słowa Leona Wielkiego, który zajmuje się tym tematem.

Tertulian przytacza określenie Ducha Świętego jako *vicarius Christi*, pojawia się to określenie tylko raz w literaturze patrystycznej. Częsz zajmuje się syntetycznym ujęciem tego zagadnienia, przytaczając termin „Osoba” w odniesieniu do Trzeciej Osoby Boskiej. Bóstwo Ducha Świętego dla pierwszych chrześcijan jest sprawą oczywistą, stąd najwcześniejsi pisarze chrześcijańscy nie czynią tego tematu przedmiotem swego nauczania. Duch Święty jest postrzegany przede wszystkim w kategorii daru, udzielonego Kościołowi w dniu Pięćdziesiątnicy. Jako dar jest przedmiotem raczej doświadczenia Jego obecności i działania w Kościele – jest to nauka charakterystyczna dla Ojców przedniejskich. Autor przytacza szereg dowodów na pojmowane przez Ojców Kościoła bóstwo Ducha Świętego. Są to: dowód ze współistotności z Ojcem i uświęcającej funkcji Ducha Świętego, dowód z jedności natury Osób Boskich, dowód doksologiczny, dowód z odwiecznego pochodzenia Ducha Świętego, z Jego świętości, z Jego misji w przebóstwieniu człowieka. Grzegorz z Nazjanzu wprost nazywa Ducha Świętego Bogiem. Określa też wiele przymiotów Ducha Świętego. Autor przytacza naukę św. Ambrożego i Augustyna, ten ostatni nazywa Ducha Świętego imionami: Bóg – Miłość – Dar.

Fundamentalne znaczenie dla przyjęcia prawdy o bóstwie Ducha Świętego ma nauka Ojców o pochodzeniu Trzeciej Osoby Boskiej. Autor przytacza naukę Hilarego z Poitiers, Tertuliana, a także Ojców Kapadockich, nie pomijając św. Augustyna. Wyznanie wiary w Ducha Świętego sformułowane w oparciu o terminy biblijne oraz uzasadnienia doksologiczne zawierające się w Symbolu wiary z Soboru Konstantynopolitańskiego I (381 r.) stworzyło impuls do pogłębienia nauki o pochodzeniu Ducha Świętego.

Nigdzie indziej nie występuje tak dużo określeń Ducha Świętego, jak w nauczaniu patrystycznym. Autor książki wylicza szereg imion Ducha, jakie nadają mu m. in. Cyryl Jerozolimski, czy też Grzegorz z Nazjanzu. Wszystkie te imiona posiadają referencje biblijne.

Ojcowie przedstawiają w swojej doktrynie relacje Ducha Świętego do człowieka. Można w tym kontekście powiedzieć o antropologii pneumatologicznej. Autor w swoim opracowaniu charakteryzuje różnice u poszczególnych Ojców Kościoła, dotyczące ich nauki odnoszącej się do relacji Ducha Świętego i człowieka. Dotyczy to działania Ducha Świętego w człowieku, także podczas modlitwy, to Duch jest sprawcą naszego nakierowania się w stronę Boga. Bez Ducha nie moglibyśmy nic uczynić.

Książka skłania do refleksji nad tajemnicą i obecnością Ducha Świętego w Kościele i w człowieku w oparciu o bezcenny dorobek myśli Ojców Kościoła. Autor w sposób syntetyczny przedstawił doktrynę Ojców Kościoła dotyczącą relacji Ducha Świętego z Kościołem, z sakramentami i z człowiekiem. Przytoczył szereg dowodów na bóstwo Trzeciej Osoby Boskiej w oparciu o naukę patrystyczną. Zaletą książki jest prosty język i bardzo zwięzłe, choć treściwe przedstawienie doktryny Ojców Kościoła dotyczącej daru dla świata, jakim jest Duch Święty. Autor postawił sobie za cel uwypuklić te fragmenty nauczania pierwszych chrześcijan, które wskazują na ich świadomość obecności Ducha Świętego w Kościele, Jego funkcji uświęcającej wobec człowieka, a także całego kosmosu. Ten cel książki ks. Czesza został doskonale urzeczywistniony. Książka może się podobać, może być pomocna w refleksji nad Duchem Świętym, szczególnie w odwoływaniu się do nauczania pierwszych chrześcijan. Można ją polecić w dobie wielkiego Jubileuszu Odkupienia 2000. Jak pisze autor – trzeba pamiętać o tym, że Duch Święty i nam został dany, powinniśmy to wykorzystać, a nauczanie Ojców Kościoła może służyć nieocenioną pomocą.

Wojciech Słomski

J. M. Dołęga i P. Meller (red.), *Kazimierz Kloskowski (1953-1999)*, Episteme 3(2000), AUM, Olecko 2000.

Tom ten w całości został nieoczekiwanie – jak to podkreśla w słowie wprowadzającym przewodniczący komitetu redakcyjnego Józef M. Dołęga – poświęcony życiu i działalności naukowej, zmarłego 13 października 1999 roku Kazimierza Kloskowskiego.

Recenzowany tom składa się z sześciu rozdziałów:

Rozdział I – Biografia naukowa;

Rozdział II – Wybór tekstów z prac naukowych;

Rozdział III – Wybór tekstów z prac dydaktycznych;

Rozdział IV – Dorobek naukowy w ocenie recenzentów;

Rozdział V – Kazimierz Kloskowski w pamięci Środowisk Akademickich;

Rozdział VI – Ostatnia droga.

Pierwszy rozdział przybliży biografię zmarłego Kazimierza Kloskowskiego. Urodził się on 20 sierpnia 1953 r. w Gdańsku. W rodzinnym mieście ukończył Liceum Ogólnokształcące i tam też rozpoczął studia filozoficzno – teologiczne w Gdańskim Seminarium Duchownym. W 1977 r. otrzymał święcenia kapłańskie. W latach 1978 – 1981 studiował filozofię przyrody na Wydziale Filozofii Chrześcijańskiej Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie, gdzie w 1981 r. uzyskał stopień magistra, w 1984 doktoryzował się, w 1990 habilitował się w zakresie filozofii przyrody, a w 1997 uzyskał tytuł naukowy profesora nauk humanistycznych. Rozdział ten informuje czytelnika